**Jak szybko wprowadzić alkohol na rynek?**

**Wprowadzanie na polski rynek wina, piwa lub innego alkoholu przywiezionego z zagranicy to proces skomplikowany i wymagający spełnienia wielu procedur. Istnieje jednak sposób, aby go uprościć, chociażby przez naklejenie banderol dopiero w Polsce.**

Importem wina lub innych alkoholi do Polski może się zajmować wyłącznie zarejestrowana firma, która ma odpowiednie zezwolenia – czy to na hurtowy obrót alkoholem, czy to na jego sprzedaż detaliczną w konkretnych punktach sprzedaży.

Firma, która chce sprowadzać alkohol z zagranicy, musi też uzyskać „zezwolenie na nabywanie wyrobów akcyzowych”. Kolejny krok to złożenie w urzędzie celnym zabezpieczenia oraz założenie ewidencji znaków akcyzy.

Potem przychodzi czas na banderole, jednak zapotrzebowanie na kolejny rok zgłasza się w terminie do 30 października roku bieżącego. W związku z tym do sprzedaży alkoholu należy się przygotować z dużym wyprzedzeniem. A co, gdy wszystkie wstępne procedury zostaną już spełnione?

**Import wina z zagranicy**

Kluczowe będzie ustalenie, czy towar będzie sprowadzany z innego kraju Unii Europejskiej, czy spoza Unii. W obydwu przypadkach będziemy mieli do czynienia z zupełnie innymi procedurami.

Mogłoby się wydawać, że zakup alkoholu z Włoch czy Francji będzie wymagał mniejszej liczby dokumentów i procedur niż np. import wina z Argentyny czy Chile. W praktyce, aby prowadzić obrót towarami akcyzowymi w ramach Unii w sposób możliwie łatwy, alkohol możemy sprowadzać w systemie zapłaconej akcyzy – wówczas wystarczy faktura lub dokument UDT (uproszczony dokument towarzyszący). Jest to jednak rozwiązanie, które można polecić głównie najmniejszym importerom.

Znacznie bardziej opłaca się jednak skorzystanie z procedury zawieszonej akcyzy. Dzięki niej podatek można zapłacić dopiero po tym, gdy alkohol opuści skład podatkowy i trafi do hurtowni lub na sklepowe półki. Aby jednak mieć taką możliwość, najpierw należy uzyskać status zarejestrowanego odbiorcy. Potem jeszcze należy zarejestrować się do bazy SEED, a następnie wszystkie czynności związane z importem rejestrować w systemie EMCS, czyli w Systemie Przemieszczania i Nadzoru Wyrobów Akcyzowych (Excise Movement and Control System).

Z kolei towary importowane spoza Unii, muszą przejść procedurę celną. W tym przypadku także można odroczyć zapłatę podatku, ale warunkiem jest sprowadzenie towaru do składu celnego.

**Banderole dopiero w Polsce**

Choć procedura wprowadzenia towaru do składu celnego jest czym innym niż wprowadzenie towaru do składu podatkowego, to jednak skutki dla importera będą podobne. Podstawową korzyścią będzie możliwość odroczenia zapłaty podatków (w przypadku importu spoza Unii – akcyzy, VAT, cła) aż do chwili wprowadzenia alkoholu do obrotu handlowego. Czas ten można wykorzystać np. na wypełnienie procedur niezbędnych do dopuszczenia towaru do obrotu na obszarze UE. Ale nie tylko!

- Szczególnie wiele korzyści daje współpraca z podmiotem prowadzącym usługowy skład podatkowy oraz skład celny. Dzięki nim można już w Polsce zlecić komplet usług dodatkowych. Jedną z zalet współpracy z taką firmą jest chociażby możliwość nałożenia dopiero na miejscu polskich znaków akcyzy (lub znaków akcyzy innego kraju przeznaczenia) – mówi Remigiusz Zdrojkowski z firmy PRO-LOG, świadczącej usługi tego typu.

Również w składzie celnym i podatkowym mogą zostać wydrukowane oraz naklejone na butelki nowe etykiety. Importerzy często decydują się na zastąpienie niezbyt ciekawych etykiet z kraju pochodzenia, polskimi – przetłumaczonymi i bardziej przykuwającymi uwagę na sklepowych półkach. Etykietowanie odbywa się przy użyciu specjalistycznego sprzętu, dzięki czemu można okleić więcej butelek w krótszym czasie, w porównaniu z etykietowaniem ręcznym. To z kolei wpływa na obniżenie kosztów.

Firma zewnętrzna może również od razu w składzie celnym bądź podatkowym przygotować zestawy promocyjne produktów, a dodatkowo składować towar z opcją śledzenia poszczególnych partii produkcyjnych. Co istotne, spełniamy w ten sposób obowiązek wynikający z ustawy o bezpieczeństwie żywności. W wysokiej klasy magazynie wszystkie zadania objęte są odpowiednim systemem informatycznym, co przekłada się na sprawną realizację usług oraz porządek w dokumentacji.

**Wino na półkę – akcyza do zapłaty**

Zauważmy, że wszystkie wymienione wyżej usługi realizowane są już w Polsce, ale jeszcze przed odprawą celną. Można powiedzieć, że zarówno skład celny jak i podatkowy może stanowić rodzaj przechowalni oraz „przygotowalni” alkoholu do dalszego obrotu. Dopóki jednak towar znajduje się w składzie, nie występuje obowiązek zapłaty akcyzy za sprowadzony towar.

Odprawa celna czy też wyprowadzenie towaru ze składu podatkowego następuje dopiero wtedy, gdy alkohol ma wyjechać na sklepowe półki. Szczególną sytuacją jest procedura tranzytu, stosowana w sytuacji, gdy Polska jest tylko przystankiem dla towaru, który został przywieziony spoza Unii (do składu celnego) i ma trafić poza Unię. Wówczas nie występuje obowiązek zapłaty cła i akcyzy w naszym kraju. Jeśli natomiast alkohol pochodzi z Europy i ma zostać przemieszczony do kraju spoza Unii, wówczas obowiązuje klasyczna odprawa celna.

W każdym przypadku, korzystanie z usługowych składów celnych i podatkowych pozwala importerom zarówno odroczyć koszty podatkowe, jak również usprawnić cały proces przyjęcia alkoholu, jego przygotowania oraz wprowadzenia do obrotu.

Alternatywą może być posiadanie własnego składu celnego i podatkowego, jednak takie rozwiązanie jest na tyle kosztowne, że opłaca się jedynie dużym firmom. Mniejsi gracze na rynku alkoholi mają do wyboru albo płacenie akcyzy wcześniej i realizowanie usług dodatkowych na własną rękę (często w kraju pochodzenia alkoholu) lub współpracę z wyspecjalizowanymi podmiotami w Polsce.

Źródło: [Pro-log](http://pro-log.com.pl/)